

JANUSZ PIASNY, JERZY WOŚ

MODEL KONSUMPCJI W POLSKIM PIŚMIENNICTWIE (EKONOMICZNYM)

Aspekt rzeczowy, jakim jest konsumpcja wartości użytkowych, stanowi konieczne przygotowanie czynnika wytwórczego (ludzkiej siły roboczej) do następnych cykli produkcyjnych. Jest ono zatem tak samo materialną przesłanką każdego następnego cyklu, jak odtworzenie i rozszerzenie reprodukcji środków produkcji. Jeżeli bowiem najważniejszą siłą wytwórczą całej ludzkości jest robotnik, człowiek pracy, to spożycie — jako główna determinanta poziomu życia ludzi — w wysokim stopniu określa jego potencjał twórczy, decyduje o jego postawach i stosunku do pracy. Dlatego właśnie spożycie należy uważać za niezwykle ważny, motoryczny czynnik wzrostu gospodarczego i rozwoju społecznego. Ścisłej należałoby powiedzieć, że niedoceniając spożycia bądź słaby jego rozwój może zeń czynić hamulec postępu, zaś dbałość o właściwy poziom i urozmaiconą strukturę sprawia, iż spożycie staje się poważnym akceleratorem wzrostu. Proces konsumpcji bowiem jest zarazem procesem produkcji i reprodukcji człowieka jako osoby i rodzaju ludzkiego oraz społeczności. W procesie konsumpcji człowiek nie tylko na nowo się odradza, ale także rozwija; nie tylko odtwarza proces życia, ale go rozszerza, pogłębia i zmienia. W tym znaczeniu konsumpcja staje się nie tylko celem produkcji, ale stanowi jej założenie, warunek i siłę napędową. Te prawdy dość późno zostały dostrzeżone.

Właściwie szeroka i pogłębiona teoretycznie dyskusja nad miejscem i rolą konsumpcji w gospodarce socjalistycznej rozpoczęła się w Polsce powojennej w zasadzie dopiero w drugiej połowie lat sześćdziesiątych¹. Przez szereg lat powojennych problematyka spożycia pojawiała się głównie w publikacjach dotyczących tylko pewnych segmentów konsumpcji, takich jak: konsumpcja żywności, spożycie artykułów przemysłowych i usług, spożycie w układach przestrzennych (miasto, wieś, regiony) i różnych grupach społeczno-zawodowych ludności (robotnicy, pracow-

¹ Patr.: J. Piasny, *Miejsce konsumpcji w teorii gospodarki socjalistycznej*, Poznań 1967.

nicy umysłowi, chłopi). Niezwykle rzadko, natomiast, ukazywały się publikacje rozpatrujące spożycie w ujęciu makroekonomicznym, powoli tworzyła się ogólna teoria konsumpcji w gospodarce socjalistycznej.

Naszym zdaniem wynikało to z dwóch powodów. Po pierwsze, niedoceniaenia roli konsumpcji w procesie reprodukcji społecznej, o czym świadczyła chociażby długo utrzymująca się jednostronna interpretacja rozważań Marksa, zawartych w *Przyczynku do krytyki ekonomii politycznej*. Karol Marks, pisząc o poszczególnych fazach procesu reprodukcji społecznej, stwierdził, że końcowy akt tego procesu — konsumpcja — ujmowana nie tylko jako etap końcowy, lecz również jako cei ostateczny, leży właściwie poza ekonomią, chyba że oddziałuje z powrotem na punkt wyjścia inicjując cały proces od nowa² (podkr. autorów). Ten fragment z pracy Marksa był dość długo w polskim piśmiennictwie ekonomicznym jednostronnie interpretowany. Znajdowało to odbicie w wielu ówczesnych podręcznikach z ekonomii politycznej, a nawet pracy O. Langego, który pisał, że „sam akt konsumpcji, czyli spożycia leży poza obrębem ekonomii politycznej. Należy do biologii, higieny, kultury materialnej, pedagogiki, psychologii oraz innych dziedzin wiedzy i praktycznych umiejętności”³. Owa jednostronna interpretacja miejsca i roli konsumpcji pomijała zupełnie tak istotne z ekonomicznego punktu widzenia jej aspekty, jak: wybór struktury zakupów (spożycia), sposobów zużywania produktów (np. oszczędny czy marnotrawny), rolę konsumpcji w reprodukcji siły roboczej, we wzroście wydajności pracy, w powiększaniu majątku narodowego itp.

Po drugie, konsumpcję traktowano najczęściej jako wielkość wynikową i przyjmowano założenie, że cały wzrost gospodarczy służy maksymalizacji spożycia bieżącego i przyszłego, jako podstawowego celu gospodarki socjalistycznej. Pomijano często problem możliwości oddziaływania pozytywnego lub negatywnego samego spożycia na pozostałe fazy procesu reprodukcji, a fazy produkcji w szczególności.

Powyższe interpretacje roli i znaczenia konsumpcji zaważyły na charakterze dyskusji, jaka wywiązała się w latach sześćdziesiątych wśród ekonomistów polskich. W większości przypadków ekonomiści polscy uważali, że konsumpcja nie może być traktowana wyłącznie jako rezultat i bierne (przedłużenie poprzednich faz reprodukcji społecznej). Problem ten jako pierwszy podniósł Maksymilian Pohorille, który wysunął tezę, że konsumpcja odgrywa istotną i w pewnej mierze autonomiczną rolę i że oddziałuje ona na inne komponenty procesu reprodukcji. Jego zdaniem, ten powód jest wystarczającym, aby konsumpcja stała się przedmiotem osobnego i szerszego zainteresowania ekonomi-

² K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, Warszawa 1955, s. 232.

³ O. Lange, *Ekonomia polityczna*, t. I, Warszawa 1969, s. 24 i 25.

stów⁴. Podobne stanowiska w tym samym okresie reprezentowali Andrzej Hodoly⁵ i Janusz Piasny⁶.

Podkreślenie aktywnej roli konsumpcji w procesie gospodarowania sprawiło, że dyskusja znacznie się ożywiła. Coraz szerzej pisano o metodach i narzędziach kształtowania konsumpcji, czynnikach i głównych uwarunkowaniach wzrostu poziomu życia oraz wpływie konsumpcji na wzrost gospodarczy. Impulsem do tej dyskusji był w szczególności wyżej cytowany artykuł M. Pohorillego. Autor przedstawił w tym opracowaniu po raz pierwszy teoretyczną koncepcję modelu konsumpcji i zarysował proces jego kształtowania w gospodarce socjalistycznej. Równocześnie problematykę modelu spożycia rozwija A. Hodoly w artykule rozpatrującym podstawy kształtowania modelu konsumpcji w długim okresie⁷.

Tematyka modelu konsumpcji wzbudziła bardzo szerokie zainteresowanie ekonomistów (i nie tylko ekonomistów) oraz zaowocowała licznymi publikacjami omawiającymi to zagadnienie z różnych punktów widzenia i ujęć metodologicznych oraz zakresów. Zwracano też uwagę na kulturotwórczą rolę modelu konsumpcji oraz jego wpływ na planowanie badań naukowych i rozwoju techniki⁸. Podejmowano także próby określenia miejsca poszczególnych segmentów spożycia w różnych modelach konsumpcji⁹.

Istotnym krokiem w rozwoju teorii dotyczącej modelu konsumpcji staje się wydana kolejna książka M. Pohorillego, syntetyzująca dotychczasowy dorobek myśli ekonomicznej na ten temat;¹⁰. Pisząc o modelu konsumpcji M. Pohorille ma na myśli teoretyczną koncepcję wzorca konsumpcji, jego roli, funkcji, uwarunkowań i metod kształtowania w danym systemie stosunków społeczno-ekonomicznych¹¹. Rozważania nad modelem konsumpcji — zdaniem M. Pohorillego — sprowadzają się więc do budowy pewnej teoretycznej konstrukcji, która obrazuje pod-

⁴ M. Pohorille, *Model konsumpcji*, Ekonomista 1966, nr 2, s. 297.

⁵ Zob. A. Hodoly, *Problem spożycia w Polsce*, Warszawa 1965, s. 5-8.

⁶ J. Piasny, *Miejsce konsumpcji w teorii gospodarki socjalistycznej*, Poznań 1967, s. 25 i n.

⁷ A. Hodoly, *Podstawy długookresowych modeli spożycia*, Gospodarka Planowa 1967, nr 11, s. 12-17.

⁸ B. Suchodolski, *Rozwój kultury i wykształcenia a model konsumpcji — problemy i perspektywy*, Gospodarka Planowa 1970, nr 7, s. 7-11 oraz J. Kulczyński, *Wykształcenie a model konsumpcji*, Nowe Drogi 1970, nr 10, s. 84-93; *Model konsumpcji jako czynnik determinujący dłuoaofalowe planowanie badań naukowych i rozwoju techniki*, Prace naukowe i prognostyczne Politechniki Wrocławskiej, Zeszyt 4, Wrocław 1971.

⁹ L. Beskid, *Żywność w modelu konsumpcji rodzin pracowniczych w Polsce*, Studia Ekonomiczne, Zeszyt 24, Warszawa 1971; R. Urban, *Model spożycia żywności w rodzinach chłopskich*, Wieś Współczesna 1969, nr 8.

¹⁰ M. Pohorille, *Model konsumpcji w ustroju socjalistycznym*, Warszawa 1971.

¹¹ Ibidem, s. 94.

stawowe związki i zależności między elementami składającymi się na pojęcie struktury spożycia w najszerszym sensie. Zbadanie takiej konstrukcji pozwala na uchwycenie pewnych prawidłowości, które w końcowym efekcie można wykorzystać w procesie kształtowania konsumpcji społecznej.

Zwrócenie uwagi na dynamikę rozwoju modelu konsumpcji dało asumpt do dyskusji pojęciowej, która przebiegała od pierwszych lat siedemdziesiątych i w zasadzie nie została ostatecznie rozstrzygnięta. Chodziło o rozróżnienie pojęć „model konsumpcji” i „wzorzec konsumpcji”. Naszym zdaniem określenie „model” bardziej odpowiada ujęciu pewnych istniejących cech danego zjawiska. Natomiast „wzorzec” zawiera wyidealizowane zestawy struktur opisujących rzeczywistość, opisujących jednak w sensie postulatycznym. A więc przy założeniu, że model to rzeczywistość, a wzorzec to postulat można stwierdzić, że model jest raczej wynikiem realizacji wzorca¹².

Podobnie ujmuje to zagadnienie W. Wilczyński twierdząc, że „termin wzorzec bardziej akcentuje optymalizację aniżeli model. Pojęcie modelu zwłaszcza w naukach ekonomicznych nie jest związane z wartościowaniem. Zadaniem modelu ekonomicznego jest odzwierciedlenie najistotniejszych zależności wpływających na określoną wielkość lub charakteryzujących istotę badanej kategorii, a nie znalezienie optimum”¹³. Odwrotnie ujmuje to zagadnienie A. Hodoly¹⁴ i E. Wiszniewski¹⁵. Wzorzec uważają oni jako odzwierciedlenie pewnej rzeczywistości i że spełnia on funkcje poznawczorejestrujące (diagnostyczne), a model jest rozumowany przez nich jako postulat spełniający funkcję kreującą.

Podsumowaniem powyższej dyskusji, nie rozstrzygającym jednakże ostatecznie kwestii pojęciowych, jest kolejna praca M. Pohorillego pt.: *Preferencje konsumentów a postulowany wzorzec spożycia*¹⁶. Autor przedstawia w niej m. in. kilka koncepcji teoretycznych wzorców spożycia, dostrzegając w nich elementy postulatyczne, nie opowiadając się jednak za rozłącznym traktowaniem modelu i wzorca konsumpcji. Model konsumpcji — podkreśla M. Pohorille — ulega ciągłym przeobrażeniom. Dostrzeżenie jednak tych zmian w krótkich okresach jest trudne, ponieważ jest on uwarunkowany pewną strukturą wydatków ludności,

¹² Zoo. J. Woś, *Perspektywiczny wzorzec konsumpcji jako narzędzie długofalowych zmian struktury spożycia*, w: *Socjalistyczny model konsumpcji*, pod red. J. Piasnego, Warszawa 1973, s. 55 i 56.

¹³ w. Wilczyński, *Racjonalizacja konsumpcji a spożycie zbiorowe i indywidualne*, w: *Socjalistyczny model konsumpcji*, s. 108.

¹⁴ A. Hodoly, *Zarys ekonomiki konsumpcji*, Katowice 1975.

¹⁵ E. Wiszniewski, *Ekonomika konsumpcji*, Warszawa 1977, s. 152.

¹⁶ M. Pohorille, *Preferencje konsumentów a postulowany wzorzec spożycia*, Warszawa 1978.

a zmiany tej ostatniej w krótkim okresie są nieznaczne. Cechą modelu jest również konieczność akceptacji jego struktury przez społeczeństwo. Trudno bowiem wyobrazić sobie strukturę spożycia, będącą przeciwieństwem upodobań i gustów społeczeństwa. Model według M. Pohorillego musi być aprobowany przez społeczeństwo.

Istotnym wkładem do dyskusji na temat modelu konsumpcji były artykuły S. Kurowskiego i M. Pohorillego opublikowane w *Ekonomiście* w latach 1971 - 1972¹⁷. Artykuły te były interesujące z tych względów, że podsumowywały pewien etap dyskusji w zakresie kształtowania struktury wzorca konsumpcji oraz wskazywały (szczególnie artykuł M. Pohorillego) na niebezpieczeństwa zbytich uproszczeń w przyjmowanych przez niektórych ekonomistów metodach kształtowania spożycia.

Najistotniejszym elementem artykułu S. Kurowskiego było przeciwstawienie stanowisk dotyczących samego rozumienia potrzeb. Według niego potrzeby społeczne są tym, czego chce społeczeństwo, czego chcą ludzie, a nie tym, co wyznaczy ktoś zewnętrzny, np. centralny planista. Wymierna ocena tego, co ludzie chcą powinna się opierać — według niego — na cenach, które ludność gotowa jest zapłacić za towary, które znajdują się na rynku. „Planiści” uważali natomiast, że przy dyskusowaniu strategii rozwoju konsumpcji trzeba zacząć od wnikliwej oceny powrzeb. Zdaniem S. Kurowskiego aktualne ceny rynkowe nie nadawały się do tej roli, były one ekonomicznie ułomne i nie pozwalały na racjonalne rozpoznanie potrzeb społecznych.

S. Kurowski widział tylko jedną alternatywę: albo o strukturze produkcji zadecydują sami konsumenci przez „głosowanie” na rynku, albo decyzje arbitralnie podejmować będzie centralny planista, uzurpując sobie nie tylko prawo do wyznaczenia struktury konsumpcji, lecz także narzucając konsumentom swą wolę. W rzeczywistości — naszym zdaniem — ani „głosowanie” przy pomocy złotówki, ani wszechwładza planisty nie odpowiadają potrzebom rozwoju społeczeństwa. Nawet w krajach kapitalistycznych znana zasada „suwerenności konsumenta” nie przeszkadza w manipulowaniu konsumentami przez producentów.

Dlatego też M. Pohorille uważa, że uznanie konieczności zaspokojenia pewnych potrzeb w pierwszej kolejności (np. przyznanie priorytetu budownictwu mieszkaniowemu) nie ma nic wspólnego z arbitralnym narzuceniem woli planisty szerokim masom konsumentów. Przy rozstrzygnięciu sprawy wzorca konsumpcji — jego zdaniem — chodzi zwykle o to, aby w miarę możliwości usuwać jawne i z reguły powszechnie uznawane dysproporcje w strukturze produkcji i konsumpcji. Wysu-

¹⁷ S. Kurowski, *Spór o wzorzec konsumpcji w Polsce*, *Ekonomista* 1971, nr 16; M. Pohorille, *Istota sporu o wzorzec konsumpcji*, *Ekonomista* 1972, nr 4.

nięcie natomiast problemu określenia przyszłościowego wzorca konsumpcji oznacza, iż jednym z podstawowych podmiotów wyboru staje się dotychczasowy bądź pożądaný model życia społeczeństwa.

Specyfika gospodarki planowej w dziedzinie konsumpcji polega na tym, że przy określonych przez politykę gospodarczą globalnych warunkach wyboru ostateczne decyzje konsumpcyjne, dotyczące przeznaczania dochodów osobistych ludności, są domeną indywidualnych aktów wyboru. Stąd, chociaż mechanizm zachowania konsumentów nie determinuje realizacji zamierzeń planowych, realność tych zamierzeń jest uwarunkowana szczegółowym rozpoznaniem aktualnych skal preferencji i wzorców spożycia oraz wynikających z nich reakcji konsumenta na przyjęte założenia planowych parametrów rozwoju. Pośrednio więc skuteczność realizacji założeń planowych zawarta jest w rozpoznaniu i umiejętnym wykorzystywaniu mechanizmów kształtujących wzory spożycia. Chodzi tu o planowe przekształcenie wzorów spożycia w długim okresie oraz wynikające z rozpoznania różnorodności wzorców spożycia rozszerzenie bieżących postulatów względem rozwoju szczegółowych kierunków produkcji i usług¹⁸. Tezy powyższe rozwija również M. Pohorille, w powoływanej już pracy *Preferencje konsumentów a postulowany wzorzec konsumpcji*, a także w innych publikacjach, zastanawiając się nad zakresem uwzględniania w polityce konsumpcji preferencji indywidualnych i społecznych¹⁹.

Problematykę modelu konsumpcji podejmuje także Kazimierz Secomski²⁰. Wyróżnia on model ogólnokrajowy i modele regionalne. Według niego podział modeli jest koniecznością wynikającą z istniejących różnic w poziomie konsumpcji w przekroju regionalnym, podkreśla również wagę rozpiętości w poziomie i strukturze spożycia wśród poszczególnych warstw i grup społecznych. Z tych względów — zdaniem K. Secomskiego — modele regionalne powinny być oparte na szeregu zasadniczych dla każdego regionu zjawiskach socjalno-ekonomicznych. Uważa dalej, że na podstawie modeli regionalnych mogą powstać daleko bardziej ugruntowane i zróżnicowane regionalne przesłanki polityki społeczno-ekonomicznej zmierzającej do bardziej efektywnego łagodzenia rozpiętości międzyregionalnych, zwłaszcza w niektórych dziedzinach konsumpcji²¹.

Na potrzebę regionalizacji badań konsumpcji już nieco wcześniej

¹³ L. Beskid, *Ekonomiczne i społeczne wyniki kształtowania konsumpcji*, *Życie Gospodarcze* 1976, nr 22.

¹⁹ M. Pohorille, *Preferencje społeczne jako przesłanka wyboru w planie centralnym*, *Ekonomista* 1980, s. 517-537.

²⁰ Z b. K. Secomski, *Regionalne modele konsumpcji*, w: *Perspektywiczny model konsumpcji*, Wrocław—Kraków 1970.

²¹ *Ibidem*, s. 168.

wskazywała Józefa Kramer, stwierdzając, że bez tego rodzaju ujęcia badań ocena zjawisk konsumpcji nie może być pełna, tym bardziej że — jak twierdzi autorka — zróżnicowanie konsumpcji w Polsce jest znacznie większe aniżeli warunków które ją określają²².

J. Danecki natomiast wysuwa koncepcję ustalenia różnopoziomowych modeli konsumpcji, których znajomość może prowadzić do zmniejszenia dysproporcji w dochodach i warunkach życia poszczególnych grup ludności w różnych regionach kraju. Koncepcja jego dotyczy zarówno zmniejszenia różnic w dochodach z pracy (zwłaszcza przez aktywizację regionów ekonomicznie słabiej rozwiniętych), jak i w dochodach ze społecznych funduszy spożycia²³. Autor postuluje ustalenie modeli dla trzech poziomów spożycia: minimum, maksimum i średniego.

Cenną pozycją w ogólnej dyskusji nad problemami konsumpcji była praca Andrzeja Tymowskiego *Minimum socjalne*²⁴. Autor podjął próbę przedstawienia swoistego modelu konsumpcji na (poziomie minimum. W jego koncepcji metodologicznej zawarte są nie tylko elementy diagnozy, a więc charakterystyki aktualnej struktury konsumpcji w poszczególnych grupach społecznych, lecz także elementy postulatywne, a więc możliwość kształtowania modelu konsumpcji gwarantującego poszczególnym grupom społecznym osiągnięcie minimum socjalnego w określonych warunkach gospodarczych. Praca cechuje się między innymi realistycznym sposobem określenia sytuacji materialnej nie tylko osób pracujących, lecz także ich rodzin i całych gospodarstw domowych.

Osobnym i ważnym nurtem w dyskusji nad modelem konsumpcji było zagadnienie kształtowania modelu spożycia w krótkich i długich okresach. Pierwsze prace z tego zakresu podjął Komitet Badań i Prognoz Polska 2000. W 1970 roku w ramach prac tego Komitetu opublikowano wyniki badań nad perspektywicznym modelem konsumpcji. Zespół ekspertów opracował i opublikował szereg prac związanych z problemami docelowego modelu konsumpcji w Polsce²⁵. Głównym zagadnieniem, którym zajęli się ówczesi eksperci, była sprawa wewnętrznych proporcji przyszłego modelu konsumpcji oraz sposobu jego kształtowania w średnich i długich okresach. W wyniku tych prac postulowano opracowanie dwóch podstawowych modeli konsumpcji spożycia: indywidualnego i zbiorowego na rok 2000 oraz lata 1975 - 1986. Stwierdzono wówczas, że między tymi modelami powinno występować szereg istot-

²² J. Kramer, *Podstawy planowania handlu w regionach gospodarczych*, Warszawa 1963, s. 13.

²³ J. Danecki, *Egalitaryzm a model konsumpcji w perspektywie do 1990 roku*, w: *Społeczny rozwój Polski w pracach prognostycznych*, Warszawa 1974, s. 182.

²⁴ A. Tymowski, *Minimum socjalne*, Warszawa 1973.

²⁵ *Perspektywiczny model konsumpcji* (Komitet Badań i Prognoz „Polska 2000”), Wrocław—Kraków 1970.

nych powiązań, przy czym specjalnego uwzględnienia wymagałoby zróżnicowanie modelu spożycia indywidualnego według grup i warstw społecznych. Natomiast w przypadku warstw społecznych niżej zarabiających autorzy sugerowali ściśle powiązanie z modelem spożycia zbiorowego, zwracając w szczególności uwagę na możliwość uzupełnienia rozmiarów spożycia tej grupy rodzin szeregiem świadczeń ze społecznych funduszy konsumpcji.

Próba konstrukcji docelowego modelu konsumpcji zajmował się również A. Hodoly, kładąc szczególny nacisk na metodykę budowania długookresowych prognoz spożycia. W jednym ze swych artykułów stwierdzał, że prognoza długookresowa powinna określać cele społeczne i wskazywać niezbędne warunki ich realizacji. Natomiast jednym z ważnych celów społecznych powinno być zapewnienie ludności tych wartości, które w ich subiektywnym odczuciu przynoszą największe zadowolenie, pobudzając ich zarazem do lepszej i wydajniejszej pracy²⁶.

Interesującą koncepcję sterowania konsumpcją proponował także w początkach lat siedemdziesiątych Ryszard Zabrzewski²⁷, który uważał, że jednym ze skonkretyzowanych celów gospodarczych, politycznych i technicznych powinna być konsumpcja, a najważniejszą formą tej konkretyzacji winien być wzorzec konsumpcji. Ryszard Zabrzewski sugerował trzy metody liczbowego opisu wzorca. Pierwszą mogłaby być prognoza dochodów i spożycia ludności, której podstawą byłby zróżnicowany bilans dochodów i wydatków ludności. Drugą metodą winna być dobra znajomość parametrów dynamicznej funkcji konsumpcji zbudowanej w dużym stopniu na podstawie danych zawartych w zróżnicowanych bilansach dochodów i rozchodów. Trzecią metodę opierał na znajomości statycznej funkcji konsumpcji.

O wykorzystaniu koncepcji modelu konsumpcji w planowaniu pisał już znacznie wcześniej Edward Wiszniewski²⁸. Autor wskazywał wówczas na konieczność określania wzorca konsumpcji przez centralnego planistę, aby przy jego pomocy właściwie ukierunkować środki polityki cenowej, dochodowej i produkcyjnej, które — jego zdaniem — w decydujący sposób powinny określać strukturę spożycia. Problematykę tę następnie rozwinęto szeroko w pracy zbiorowej *Konsumpcja w gospodarce planowej*²⁹. Według autorów tego opracowania podstawą działań w zakresie konsumpcji powinien być program konsumpcji, a konstrukcję ta-

²⁶ A. Hodoly, *Długookresowe przewidywanie spożycia*, Handel Wewnętrzny 1971, n. 2.

²⁷ R. Zabrzewski, *Równowaga rynkowa i konsumpcja w socjalizmie*, Warszawa 1973.

²⁸ E. Wiszniewski, *Podstawy planowan'a konsumpcji*, Roczniki IHW 1965, nr 3 - 4.

²⁹ *Konsumpcja w gospodarce planowej*, pod red. B. Kołodziejaka, Warszawa 1974.

kiego programu podzielili na dwa etapy: pierwszy miałby dotyczyć określenia pożądanego układu potrzeb, drugi natomiast winien zawierać konfrontację ustalonych potrzeb z możliwościami produkcyjnymi. Podkreślali szczególnie wyraźnie, że między programem rozwoju konsumpcji i (programem rozwoju produkcji musi istnieć bezpośredni związek, można rzec sprzężenie zwrotne. Zakładane wielkości spożycia różnorodnych dóbr i usług powinny być — ich zdaniem — zadaniami dla odpowiednich działów gospodarki narodowej. W ten sposób uważali, że realizacja obu jednocześnie musi być nierozdzielna.

Dynamiczne ujęcie racjonalnego kształtowania modelu konsumpcji znajdujemy również u innych autorów, którzy wskazują na trudności kształtowania modelu w długim okresie oraz eksponują ekonomiczne i społeczne uwarunkowania tendencji rozwoju spożycia³⁰. Podejmowane są też jednocześnie próby szukania odpowiedzi na pytania dotyczące konieczności i możliwości unowocześnienia struktury spożycia w Polsce³¹.

Konkretne propozycje sposobów łączenia zagadnień wzorca konsumpcji z polityką gospodarczą, a w szczególności wykorzystania wzorca w procesie sterowania konsumpcją w długim okresie dają autorzy *Ekonomiki konsumpcji*³², wydanej w 1984 r. W pracy tej przedstawione są sposoby konstrukcji wzorca konsumpcji, warunki jego realizacji oraz czynniki przyspieszające i ograniczające możliwości kształtowania racjonalnego modelu spożycia.

Związana z problemem planowania długookresowego konsumpcji jest również praca Zbigniewa Sufina *Planowanie przyszłości społeczeństwa*³³. Autor stwierdza w niej, że sformułowane w założeniach planu perspektywicznego ogólne cele rozwoju społeczno-gospodarczego powinny wyrażać generalne kierunki dążeń społeczeństwa. Wytyczone zaś zadania, które winny być konkretyzowane i rozwijane w szczegółowych programach, powinny zapewniać warunki wszechstronnego rozwoju społeczeństwa i poszczególnych jednostek.

³⁰ Przykładowo: T. Pałaszewska-Reindl, *Problemy długofalowych przemian w konsumpcji*, Prace naukowe AE Wrocław, Zeszyt 73 z 1975 r., s. 47 - 65; A. Kantecki, *O perspektywnym planowaniu konsumpcji*, Roczniki IHW 1975, nr 2, s. 81-89; K. Sokołowski, *Spożycie. Modele i kształtowanie*, Warszawa 1978; J. Woś, *Mechanizm kształtowania socjalistycznego modelu konsumpcji*, Fuch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1978, z. 4, ss. 179-196; L. Beskid, *Ekonomiczne i społeczne czynniki kształtowania konsumpcji*, Życie Gospodarcze 1976, nr 22.

³¹ A. Kantecki, *Jak kształtować socjalistyczny model konsumpcji*, Życie Gospodarcze 1972, nr 4; J. Dąbrowski, *Jak zmienić strukturę spożycia?*, Życie Gospodarcze 1976, nr 45, K. Sokołowski, *Sterowanie spożyciem*, Handel Wewnętrzny 1973, nr 6.

³² Zob. Z. Krasiński, J. Piasny, H. Szulce, *Ekonomika konsumpcji*, Warszawa 1984, s. 268-317.

³³ Z. Sufin, *Planowanie przyszłości społeczeństwa*, Warszawa 1975.

Problematyką konsumpcji z makroekonomicznego punktu widzenia zajmowała się również Z. Michnowska³⁴. Przedstawione przez autorkę propozycje konstrukcji rachunków konsumpcji indywidualnej i społecznej stanowią istotny wkład do badań struktur spożycia, a szczególnie ich szczegółowych analiz.

Ciekawe spojrzenie na problematykę konsumpcji w ujęciu makroekonomicznym w powiązaniu ze wzrostem gospodarczym prezentują publikacja Kazimierza Rycia³⁵. Badania przemian spożycia w Polsce na tle wzrostu gospodarczego pozwoliły autorowi na wysunięcie wielu wniosków, głównie hipotez związanych z próbami określenia miejsca i roli konsumpcji w poszczególnych cyklach i fazach rozwoju gospodarczego Polski Ludowej oraz wykorzystywania konsumpcji jako narzędzia pobudzania wzrostu.

Problematyką miejsca i roli konsumpcji w procesie reprodukcji społecznej zajmował się również J. Piasny³⁶, przy okazji omawiania spożycia na tle podstawowych wielkości ekonomicznych występujących w sferze podziału. Podobną tematykę rozwijali meco później również inni autorzy³⁷.

Istotne miejsce w dyskusji nad modelem konsumpcji zajmowały również opracowania o charakterze empirycznym, w których przedstawiono zmiany struktury spożycia w długich okresach i wskazano na przyczyny tych zmian³⁸. Szczególnie cenne wśród tych pozycji jest opracowanie pod redakcją M. Pohorillego, w którym dokonano oceny przebiegu wzrostu spożycia w poszczególnych okresach rozwoju gospodarczego Polski Ludowej.

Autorzy powyższych opracowań wskazywali na pilną potrzebę pożądaných lub nawet koniecznych kierunków przekształceń konsumpcji w Polsce oraz wskazywali, iż przekształcenia te powinny prowadzić do szybszego wzrostu udziału artykułów przemysłowych i usług w ogólnej strukturze konsumpcji, przy jednoczesnym uwzględnieniu spadku udziału żywności. Mimo tej zgodności ciągle pozostawał do rozstrzygnięcia a problem kolejności zaspokajania poszczególnych potrzeb w czasie oraz

³⁴ Z. Michnowska, *Makroekonomiczny rachunek konsumpcji*, Statystyka Polska 1975, nr 64.

³⁵ K. Ryć, *Spożycie a wzrost gospodarczy Polski*, Warszawa 1968; oraz *Konsumpcja w procesie sterowanie wzrostem gospodarczym*, Warszawa 1980.

³⁶ J. Piasny, *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1971.

³⁷ Zob. M. Górski, *Konsumpcja w planistycznych modelach wzrostu gospodarki socjalistycznej*, Warszawa 1982; A. Kantecki, *Konsumpcja jako czynnik warunkujący strategię rozwoju społeczno-gospodarczego*, *Gospodarka Planowa* 1983, nr 3

38 Przykładowo: L. Beskid, *Tendencje i wzorce konsumpcji*, *Nowe Drogi* 1978, nr 6, s. 145 - 159; Z. Lewandowska, *Model konsumpcji w Polsce w okresie industrializacji socjalistycznej*, Warszawa 1979; *Tendencje rozwoju konsumpcji. Postulaty i uwarunkowania*, pod red. M. Pohorillego, Warszawa 1982.

w warunkach określonego ograniczania środków przeznaczonych na rozwój gospodarczy. Ponownie pojawił się problem kryteriów dalszego rozwoju: czy decydować o tym winna zasada ekonomiczności konsumpcji³⁹ (porównanie nakładów społecznych z efektami rynkowymi wyrażonymi w cenach dóbr), czy też decyzje w tej sprawie powinien podejmować centralny (planista opierając się na społecznej ocenie).

Zwolennicy zasady ekonomiczności konsumpcji uważali, że lansowane przez nich rozwiązanie pozwoli na najlepsze zaspokojenie potrzeb. Sądziли, że struktura produkcji, odpowiadająca tej docelowej strukturze konsumpcji, będzie ekonomicznie najefektywniejsza, gdyż w jej ramach będzie można wytworzyć większą ilość dóbr materialnych przy danych nakładach lub osiągnąć taką samą ilość dóbr przy niższych nakładach. Każde więc przesunięcie konsumpcji (popytu) z wyrobów o wyższych kosztach społecznych, koniecznych do wytworzenia jednostki wartości rynkowej, na wyroby o niższych kosztach społecznych według nich oznaczać miało wzrost realnej konsumpcji.

Ze stanowiskiem tym nie zgadzał się Jan Główny. Utrzymywał on, że zasada ekonomiczności konsumpcji nie może działać tam, gdzie nie ma zastępowalności pewnej potrzeby inną. Ponadto, i ten argument wydawał się szczególnie istotny — nakładowość konsumpcji (do czero w istocie rzeczy sprowadzała się ta koncepcja) nie zawierał oceny, która potrzeba społeczna jest najważniejsza. Zasada ekonomiczności określała tylko koszty zaspokajania poszczególnych potrzeb. Koncepcja ekonomiczności konsumpcji była — według niego — jedynie rachunkiem możliwości, a nie metodą społecznego wartościowania i nie powinna stać się generalną podstawą teoretyczną strategii rozwoju konsumpcji, ponieważ oznacza ona odwrócenie zależności między celami a środkami⁴⁰.

W dyskusji nad kształtowaniem i rozwojem spożycia nie pomijano także problematyki miejsca i roli społecznych funduszy konsumpcji. W latach sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych sprawami konsumpcji społecznej zajmowali się między innymi Remigiusz Krzyżewski, Kazimierz Szewberg, Zofia Morecka, K. Michnowska i inni⁴¹. Rozważania zawarte w tych opracowaniach miały głównie charakter metodologiczny. Przyjmowano w nich powszechnie, że konsumpcja społeczna może dobrze służyć gospodarce socjalistycznej, może być stosownym

³⁹ J. Pajestka, *Problemy polityki strukturalnej konsumpcji na obecnym etapie rozwoju*, Nowe Drogi 1970, nr 10.

⁴⁰ J. Główny, *Kierunki kształtowania struktury konsumpcji*, *Dyskusja*, *Życie Gospodarcze* 1970, nr 10.

⁴¹ Przykładowo: K. Szewberg, *Społeczny fundusz spożycia w Polsce*, Warszawa 1965; R. Krzyżewski, *Konsumpcja społeczna w gospodarce socjalistycznej*, Warszawa 1968; Z. Morecka, *Społeczny fundusz spożycia a problemy równości*, *Ekonomista* 1971, nr 2; K. Michnowska, *Fundusz świadczeń społecznych na rzecz ludności*. *Problemy metodologii badań*, Warszawa 1973.

instrumentem kształtowania niektórych segmentów spożycia, zgodnie z układem preferencji społecznych, szczególnie w tych sferach zaspokajania potrzeb, w których stosowanie towarowo-pieniężnych form dystrybucji prowadzi do powstawania niekorzystnych odchyleń między postulatami wzorców konsumpcji a rzeczywistość ukształtowanym spożyciem. Prawidłowo realizowana konsumpcja społeczna — zdaniem wielu autorów — może przyczyniać się skutecznie do zmniejszania rozpiętości w poziomie zaspokajania potrzeb w przekroju różnych grup dochodobiorców oraz różnych warstw społecznych.

Wagę i społeczne znaczenie spożycia zbiorowego podkreślał szczególnie mocno M. Pohorille⁴². Stwierdzał on równocześnie, że w dyskusji nad modelem konsumpcji koncentrowano się, w większości rozważań, na konsumpcji finansowej z dochodów osobistych. Tymczasem we współczesnym świecie poprawa jakości życia jest w dużym stopniu uzależniona od rozwoju konsumpcji zbiorowej, stąd sugerował, aby ta problematyka znalazła w najbliższym czasie szersze rozwinięcie metodologiczne i praktyczne.

Udział spożycia zbiorowego w modelu konsumpcji wiąże się jednak z szerokim i trudnym zagadnieniem ustalania (proporcji między spożyciem z dochodów osobistych ludności a spożyciem zbiorowym. W tym zakresie W. Wilczyński już wcześniej stwierdzał, że forma spożycia nie powinna być celem, lecz środkiem optymalizacji konsumpcji. Nie może być więc mowy o żadnej, a tym bardziej arbitralnie ustalonej proporcji między spożyciem indywidualnym a zbiorowym. Według niego spożycie jest, przy wszystkich jego społecznych cechach, również kategorią ekonomiczną i nie powinno być rozpatrywane tylko jako rodzaj akcji socjalnej. Nie można go kształtować dowolnie, trzeba podporządkować się z jednej strony uznanym potrzebom, ale z drugiej uwzględniać warunki i możliwości ich zaspokojenia⁴³. Z tych też względów nie jest on za zbyt szerokim rozszerzaniem wachlarza świadczeń ogólnie dostępnych i przy tym nieodpłatnych.

Podobne stanowisko reprezentuje J. Piasny, stwierdzając, że z punktu widzenia optymalizacji podziału tempo rozwoju konsumpcji społecznej nie powinno być zbyt szybkie, gdyż mogłoby doprowadzić do zachwiania racjonalnego stosunku między sferą podziału według pracy a sferą podziału według potrzeb. Nie powinno się zatem doprowadzić do osłabiania bodźców materialnego zainteresowania oddziałujących jeszcze nie na wzrost wydajności pracy⁴⁴, jednak problematyka proporcji mię-

⁴² M. Pohorille, *Spożycie zbiorowe i świadczenia społeczne*, Warszawa 1975, s. 10.

⁴³ W. Wilczyński, *Racjonalizacja*, s. 111.

⁴⁴ J. Piasny, *Konsumpcja w teorii i praktyce*, s. 55.

dzy spożyciem zbiorowym i indywidualnym jest ciągle żywa i nadal rozpatrywana przez szereg autorów⁴⁵.

W dyskusji na ten temat podkreśla się dwa zasadnicze aspekty świadczeń ze społecznych funduszy konsumpcji. Po pierwsze, aspekt dochodowy — wyrównywanie dysproporcji społecznych, szczególnie w stosunku do grup o najniższych dochodach⁴⁶. Po drugie, aspekt humanistyczny — zapewnienie członkom społeczeństwa równego dostępu i odpowiednio wysokiego poziomu oświaty, kultury, ochrony zdrowia, rozwoju nauki itp. Ekonomiści zastrzegają jednakże, iż z przyczyn natury społecznej i gospodarczej, świadczenia ze społecznych funduszy spożycia powinny w dalszym ciągu wzrastać wolniej niż konsumpcja indywidualna. Jest to również ważne z punktu widzenia racjonalizacji konsumpcji. Zbyt wczesne i szybkie dążenie do egalitaryzmu, w postaci niwelacji różnic w dochodach może doprowadzić — jak wykazuje praktyka — do szeregu negatywnych zjawisk i następstw ekonomicznych, będących skutkami niskiego jeszcze stopnia integracji celów poszczególnych członków społeczeństwa z celami ogólnospołecznymi. Na złożoność tego problemu wskazuje Z. Morecka⁴⁷.

Interesującą tendencją w badaniach konsumpcji jest również rozpatrywanie modeli konsumpcji w różnych grupach społeczno-zawodowych lub dochodowych ludności. Jest to szczególnie pozytywna tendencja, gdyż odchodzi się w niej od globalnego statystycznego uśredniania wyników. Generalizacja statystyczna bowiem zaciera faktyczny obraz konsumpcji zróżnicowany przecież w zależności od miejsca zamieszkania, zawodu, poziomu dochodów, wykształcenia itp. Podjęcie badań modeli konsumpcji w miarę jednorodnych grup społecznych lub zawodowych przyczyniło się do głębszego poznania poziomu życia ludności w Polsce. Jak dotąd doczekały się osobnych opracowań modele konsumpcji rodzin pracowniczych⁴⁸ i chłopskich⁴⁹, a także rodzin najmniej zamoż-

45 Przykładowo: M. Ponorille, *Problemy rozwoju konsumpcji indywidualnej i zbiorowej*, Nowe Drogi 1979, nr 2, s. 72-84; N. Pazio, *Konsumpcja społeczna i indywidualna, Relacje wzajemne*, Warszawa 1979; N. Pazio, *Tendencje i struktura konsumpcji zbiorowej*, Życie Gospodarcze 1984, nr 3; L. Beskid, *Wizja społeczna poziomu i proporcji w podziale dochodu*, Gospodarka Planowa 1984, nr 4.

46 Zob. B. Szopa, *Wpływ świadczeń społecznych na dochody ludności*, Zeszyty Naukowe AE w Krakowie, Zeszyt 180, Kraków 1983.

47 Zob. Z. Morecka, *Zagadnienia równości społecznej w socjalizmie*, w: *Jedność ideologii, ekonomiki i polityki*, pod red. W. Noska, Warszawa 1979 s. 96 - 130.

48 Zob. L. Beskid, *Konsumpcja w rodzinach pracowniczych*, Warszawa 1977; L. Strzembicki, *Warunki życia rodzin pracowniczych w Polsce*, Zeszyty Naukowe AE w Krakowie, Zeszyt 169, Kraków 1983.

49 Przykładowo: M. Czenniewska, *Budżety domowe rodzin chłopskich*, Warszawa 1963; H. Chojnacka, *Konsumpcja żywności w rodzinach rolniczych*, Warszawa 1963; L. Ostrowski, *Warunki bytu ludności rolniczej w Polsce Ludowej*, Warszawa 1985.

nych i wielodzietnych⁵⁰ oraz gospodarstw wysokozaamożnych⁵¹. Zapewnienie ciągłości i rozwijanie badań tych modeli konsumpcji oraz dalsza obserwacja zachodzących w nich zmian mogą doprowadzić do nowych uogólnień oraz weryfikacji niektórych dotychczas stawianych hipotez.

W ostatnich latach rozwinęły się także badania nad czynnikami społeczno-ekonomicznymi wpływającymi na różnicowanie się wzorów zachowań konsumpcyjnych w różnych typach gospodarstw domowych⁵². Interesujące są także badania nad wzorcami konsumpcji młodych małżeństw oraz zależności modeli konsumpcji od faz rozwojowych rodziny⁵³.

Na tle tego niepełnego przeglądu rozwoju badań nad modelami konsumpcji wysuwa się — naszym zdaniem — potrzeba dalszego intensyfikowania dociekań nad kształtowaniem potrzeb ludności i czynników je tworzących oraz instrumentów kształtowania racjonalnych wzorców spożycia. W planowaniu programowo-celowym, jakie wprowadza reforma gospodarcza, decyzje inwestycyjne nie (powinny być zdeterminowane tylko przez logikę rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji i istniejący potencjał produkcyjny, lecz powinny być podporządkowane generalnym wyborom związanym z kształtowaniem określonego modelu życia. Wybór głównych celów społecznych, określenie priorytetów, opracowanie programów służących osiągnięciu wyznaczonych celów (programy wyżywienia ludności, mieszkalnictwa, rozwoju usług) winny mieć znaczenie zasadnicze dla organizacji prac planistycznych, jak też mobilizacji wysiłku społecznego w procesie realizacji przyjętych zamierzeń planowych. Takie podejście do zagadnienia wynika z dotychczasowych doświadczeń, wskazujących, że prawicowe kształtowanie konsumpcji wymaga traktowania jej nie jako pochodnej, lecz jako jednego z podstawowych elementów decydujących o efektywności całego systemu gospodarczego. Realizacja praktyczna tej prawdy wymaga również pogłębionych studiów i badań, szczególnie w odniesieniu do „jedności i sprzeczności między produkcją a konsumpcją”, między akumulacją a konsumpcją oraz między dochodami z pracy a świadczeniami społecznymi. Wybór form

⁵⁰ *Modele konsumpcji najmniej zamożnych i wielodzietnych rodzin w Polsce*, pod red. J. Plasmerò, Zeszyty Naukowe AE w Poznaniu, Zeszyt 102, Poznań 1931; K. Sokołowski, *Gospodarstwa domowe o najniższych dochodach*, Acta Univ. N. Copenici — Ekonomia, Zeszyt 10, Toruń 1983.

⁵¹ H. Mruk, *Gospodarstwa wysokozaamożne na tle poziomu i rozkładu dochodów*, Zeszyty Naukowe AE w Poznaniu, Zeszyt 85, Poznań 1984.

⁵² K. Podgórna, *Wpływ czynników ekonomiczno-społecznych na zróżnicowanie wzorów zachowań konsumpcyjnych gospodarstw domowych*, Problemy Ekonomiczne nr 4, Kraków 1985.

⁵³ L. Rudnicki, *Wzorzec konsumpcji młodych małżeństw*, Zeszyty Naukowe AE w Krakowie, Zeszyt 169, Kraków 1983; oraz tegoż *Wpływ jazy rozwojowej rodziny na konsumpcję dóbr i usług*, Problemy ekonomiczne nr 4 Kraków 1985.

spożycia nie powinien być dokonywany arbitralnie, lecz ustalony możliwie według obiektywnych racjonalnych kryteriów.

Spożycie może i powinno być rozważane zarówno jako ostateczny cel gospodarowania oraz jako czynnik dynamizujący wzrost gospodarczy. Ze spożyciem, jako celem gospodarowania, łączy się przede wszystkim jego rola humanistyczna, natomiast z czynnikiem dynamizującym, jego rola ekonomiczna. W tym ostatnim znaczeniu — jak wiadomo — wyodrębnić można trzy aspekty spożycia: reprodukcyjny, pobudzający (motywacyjny) i infrastrukturalny. Wszystkie te aspekty łączą się ze sobą coraz ściślej, szczególnie jednak duży nacisk należy położyć na motywacyjny i infrastrukturalny aspekt spożycia. Stąd wynika potrzeba zarówno realizacji bieżących indywidualnych preferencji, występujących w spożyciu, jak i preferowania przyszłościowych wzorców konsumpcji uwzględniających preferencje ogólnospołeczne. Zgodne i bezkonfliktowe osiąganie tych zamierzeń powinno dokonywać się przy pomocy różnorodnych czynników, w tym głównie poprzez oddziaływanie na produkcję w kierunku zapewnienia strukturalnej równowagi pomiędzy produkcją i spożyciem bieżącym oraz równoczesnym oddziaływaniem na racjonalizację konsumpcji, pozwalającej z czasem zbliżyć się do urzeczywistnienia wzorców ogólnospołecznych. Wymaga to jednak skryształowania poglądów, do czego należy dążyć w bliższej i dalszej perspektywie, jakie ukształtować założenia i metody polityki społeczno-ekonomicznej oraz jak wzajemnie powiązać wzrost gospodarczy i rozwój społeczno-kulturalny. Niezbędne jest zatem ustalenie postulowanego obrazu społeczeństwa i gospodarki wraz z nową sylwetką człowieka w społeczeństwie socjalistycznym u schyłku XX wieku i początkach XXI stulecia.

Problematykę spożycia w socjalizmie należy podejmować z myślą o jego optymalizacji społeczno-ekonomicznej. Postulat optymalizacji spożycia wiąże się z faktem, że z tego samego funduszu spożycia możemy uzyskać, w zależności od struktury naszych wydatków, zupełnie różne efekty indywidualne i społeczne. Nie można więc być obojętnym wobec problemów efektywności spożycia. Efektywność spożycia, w znaczeniu wąsko biologicznym, eksponuje wpływ struktury spożycia na wzrost sił fizycznych, sprawność organizmu itp. Natomiast efektywność spożycia w znaczeniu ekonomiczno-indywidualistycznym uwypukla maksymalne doraźne subiektywne korzyści jednostki. Nam zależy jednak powinno na społeczno-ekonomicznej efektywności spożycia, a więc takiej, która oznacza wariant najkorzystniejszy zarówno ze społecznego, jak i indywidualnego punktu widzenia.

Postulując optymalizację spożycia w socjalizmie nie możemy — naszym zdaniem — mieć na myśli tylko jego ekonomizacji, podporządkowania wariantom aktualnej produkcji. Zależy nam powinno na takiej strukturze spożycia, która służyłaby społeczno-ekonomicznym celom socjalizmu. Dziedzina konsumpcji jest zbyt ważnym odcinkiem naszego sy-

stemu społecznego, aby można pozwolić sobie na żywiołowość jej kształtowania się, stąd powinna stale znajdować się w centrum zainteresowania polityki ekonomicznej i społecznej.

W tym świetle powstaje potrzeba opracowania wzorców konsumpcji, których realizacja stałaby się nie tylko celem i bodźcem dla produkcji, lecz także płaszczyzną rozwiązywania sprzeczności między produkcją a konsumpcją. Wzorce takie winny opierać się na poznanych prawidłowościach rozwoju konsumpcji oraz powinny uwzględniać zarówno racje ogólnospołeczne i ekonomiczne, jak i zróżnicowanie preferencji indywidualnych. Wzorce takie winny określać zarówno ilościowo, jak i jakościowe rozmiary spożycia, a także sposoby i formy ich realizacji. Niezbędne jest nadanie im wysokiej rangi ogólnospołecznego kryterium efektywności gospodarowania. Tylko takie traktowanie spożycia może praktycznie przyczynić się do zerwania z paradygmatem, że „konsumpcja jest resztą efektów materialnego gospodarowania”.

MODEL OF CONSUMPTION IN THE POLISH ECONOMIC LITERATURES

Summary

It is assumed by the authors that consumption is to be regarded as a particularly important dynamizing factor of economic and social development. Underestimating that or a negligent development of consumption may transform it in an obstacle to progress, while securing its proper level and varied structure can turn the consumption into a serious accelerator of economic growth. The consumption process is at the same time the process of production and reproduction of a man as a person, of a mankind and of a society. In the consumption process a man is not only regenerated but also develops himself, the process of life is not only re-created but extended, deepened and transformed. To that effect, the consumption is not only a target of production but a premise, condition and its driving power. Yet, these truths were taken up by the Polish economic literature very late.

The extensive and theoretically exhaustive discussion about the place and role of the consumption in the socialist economy started in Poland only in the second half of the sixties. For many postwar years the problems of consumption were discussed only in publications referring to its certain segments, as food consumption, consumption of industrial products and services, consumption in town and country or regional systems, and in various socio-professional groups of the population (workers, white collar employees, farmers). Publications discussing consumption in the macroeconomic aspect of it appeared very rarely until the mid-sixties. Therefore the general theory of consumption in the socialist economy was generated in Poland very slowly.

For the said reasons the authors of the article present the beginning of that research and its development until 1981 in a great detail. They indicate both the more important authors of scientific works as well as the new economic and practical problems taken up by them and related to defining and forming both a model and consumption patterns for the Polish society.